„Gazeta Lwowska" z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli.

Prenumerata wynosi z przysyłką pocztową na rok cały 15 złr. 60 c., na kwartał 3 złr. 90 c., na miesiąc 1 złr. 30 c. Miejscowa na rok 12 zł. na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i artykuły nadesłane od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci po 5 c. Należytość stęplowa od każdej insercyi 30 cent.

Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej. Numer pojedyńczy w Expedycyi Gazety (Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.

Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Nr. 198. Sroda 28. Sierpnia 1867. Rok wydania 57.

Część nieurzędowa.

Najjaśniejszy Pan przybył dnia 26. b. m. rano z Ischl do Wiednia.

„Wiener Abendpost" zawiera następujący w wczorajszym telegramie wzmiankowany artykuł co do zjazdu w Salzburgu:

„Już w przedostatnim numerze naszego pisma zwróciliśmy uwagę na to, że zjazd w Salzburgu skończył się w sposób zupełnie zadawalniający. Wyrażenie to każdy bezstronny tylko tak rozumieć może, że przy spotkaniu się obydwu Monarchów wystąpiło na jaw wzajemne ich zaufanie i obopólna przychylność, niemniej, że spotkanie to dało jasny dowód, że obecnie nieistnieje żadna sprzeczność interesów między ich państwami, że przeto obadwa rządy zgodne są w zapatrywaniu się na kwestye bieżące. Zarazem podnieśliśmy tę okoliczność, że zjazd ten w żadnym kierunku niemiał cechy zaczepnej, czyli wyraźniej powiedziawszy, że żadna umowa przeciw jakiemu innemu mocarstwu niemiała miejsca ani też zamierzoną niebyła. Dlatego też zupełnie upadają wszelkie doniesienia rozmaitych dzienników, które n. p. chciały utrzymywać, jakoby jeszcze inne mocarstwa miały przystąpić do jakowejś konwencyi, która rozbić się miała o opór państw południowo-niemieckich, jakoby spisano stypulacye co do utrzymania pokoju pragskiego i tym podobnie."

Ten sam dziennik pisze: Według jednego z dzienników francuskich zajmowały się dzienniki wiedeńskie w ostatnich dniach żywo poróżnieniem, jakie zajść miało pomiędzy posłem ces. w Rzymie br. Hübnerem a kardynałem Antonellim. My z naszej strony sądzimy, że to doniesienie, noszące na sobie tak wyraźnie piętno zmyślenia, tem mniej zasługuje na naszą uwagę, ile że już z wielu stron jednogłośnie zostało uznane za nieuzasadnione. Ponieważ jednak to doniesienie jeszcze dzisiaj znajduje wiarę w pewnych kołach, więc widzimy się zmuszeni oświadczyć całkiem wyraźnie, że w całem tem doniesieniu nie ma ani słowa prawdy i że nie było w rzeczywistości nawet żadnego takiego zajścia, któreby mogło posłużyć za podstawę do podobnego zmyślenia.

W Berlinie utrzymuje się mniemanie, że w wykonaniu postanowień zapadłych w Salzburgu, wyjdzie niebawem ze strony Francyi i Austryi nota żądająca załatwienia art. 5. traktatu pragskiego pod względem zwrotu północnego Szleswiku Danii.

Jak pobyt pruskiego ministra wojny jenerała Roona w Lugano w Szwajcaryi, w zwykłej siedzibie Mazziniego, dał powód do różnych domysłów, tak również zadziwia pobyt w Berlinie włoskiego ministra wojny jen. Cuggia. „La Liberté" zapewnia jednak, że jen. Cuggia nie ma żadnej misyi. Ale nie powiada, po co tam przybył. Włosi nie jeżdżą dla rozrywki do Berlina.

W tych dniach ustąpić mają ostatnie resztki wojska pruskiego stojące jeszcze w Luxemburgu. Również ostatnie dwa pułki pruskie stojące jeszcze w Saxonii od czasu wojny zeszłorocznej, ustąpić mają; wszelako w twierdzy saskiej Königstein pozostanie załoga pruska. Po za granicami Prus załogi pruskie zajmować będą jeszcze Moguncyę, Königstein, Hamburg, Lubekę, Sondershausen, Detmold i Bückeburg. Z czasem zapewne wszyscy książęta drobni niemieccy przystaną na załogę pruską, jeśli im przez to dana będzie ulga w utrzymaniu własnego żołnierza, płacąc ryczałtową kwotę na koszta wojska; do czego rząd pruski zmierzać się zdaje.

Z Monachium donoszą, że otwarcie sejmu bawarskiego naznaczone jest na 28. września. Podług korespondencyi z Monachium w Augsb. gazecie miał Cesarz Napoleon wyrazić ks. Hohenlohe ubolewanie z tego powodu, że przymierze z państwami południowo-niemieckiemi nie przyszło do skutku. Doniesienie to „Augsb. gaz." jest jednakże, jak się dowiadują inne dzienniki z pewniejszego źródła, nie prawdziwe i opiera się jedynie na fałszywych domysłach. Okoliczność ta, że Król bawarski nie przybył do Monachium, nie ma żadnego politycznego znaczenia.

Dzienniki angielskie przepełniają komentarze o mowie tronowej, a panuje pomiędzy niemi taka zgodność, jakiej już od lat wielu nie zauważano. Wszystkie stronnictwa bowiem mają być zadowolone z głównego rezultatu tegorocznych posiedzeń, t. j. z przeprowadzenia bilu reformy: liberalni, ponieważ osiągnęli dawno pożądaną zupełną reformę prawa wyborczego, konserwatyści, ponieważ odnieśli zewnętrzny tryumf, jakkolwiek wewnętrznie nie bardzo może sprzyjają radykalnym zmianom. Przytaczamy tutaj zdania niektórych z tychże dzienników. „Herald" powiada, że mowa od tronu jest doskonała i klasyczna: zapowiada ona początek nowej ery. Różnica pomiędzy nowym a dawnym rządem występuje już w pierwszem zdaniu: stosunki moje do obcych krajów stoją na stopie przyjaznej. Za rządów Wighów znaczyło to tyle, jak że my nie będąc w wojnie z nikim, jesteśmy obcymi rodzinie państw europejskich, i straciliśmy całą naszą powagę. Takie to były nasze przyjazne stosunki aż do roku zeszłego. Jakżeż stoimy teraz? — Należy to zawdzięczyć naszemu teraźniejszemu ministerstwu — i najwięcej w tem zainteresowane mocarstwa przyznają to chętnie — że pokój Europy nie został zakłócony przez spór, który mógłby był łatwo cały kontynent zawikłać w wojnę. Bez przezornej śmiałości lorda Stanleya, który skłonił Anglię do gwarantowania neutralności Luxenburga, stałby teraz bez wątpienia milion wojska pod bronią przeciw sobie. Odpowiedzialność, którą przez to przyjęliśmy na siebie, jest tylko cieniem cieniu, ale pośrednicząc w owej krytycznej chwili odwróciła Anglia wielką i niebezpieczną wojnę od Europy. Wielkie mocarstwa uznają to, i tak Anglia, której znaczenie spadło było do zera, odzyskała swoje stanowisko jako pierwszorzędna potęga w radzie mocarstw Europy. „Morning Post" przeciwnie wyraża swoje powątpiewanie z tego powodu, że w mowie od tronu nie ma wzmianki o niezałatwionych jeszcze dotąd rokowaniach ze Stanami Zjednoczonemi co do żądań za statek „Alabama". „Daily News" analizuje akt reformy z roku 1867 i powiada, że pewne ulubione sposoby wyrażania się przeciw demokracyi wynikły z niewiadomości i przesady. Demokratyczny element zostanie wzmocniony w większych miastach, ale nie w większości małych miasteczek, a mniej jeszcze w hrabstwach. Tam pozostaje arystokracyi najzupełniej zapewniony wpływ. W ogóle nowa ustawa wyborcza więcej pożytku przyniesie średnim stanom, niż klasie roboczej. Bil reformy jest postępem, ale nie tak wielkim, aby miał zatrważać konserwatystów. Nigdy jeszcze tak ważny przedmiot nie był tak cicho omawiany. Złośliwi spostrzegacze mogliby zrobić uwagę, że ministrowie boją się dotknąć własnego dziecka, tak mało widać w mowie tronowej z tej radości, której się Disraeli tak chętnie oddaje, jeżeli nie jest krępowany. Najważniejszy ustęp jej poświęcony jest trudnościom abisyńskim. Widocznem to już było od niejakiego czasu, że rząd będzie zmuszonym do ogłoszonego teraz postanowienia. Rząd nie miał chęci do wyprawy, która nie przyniesie sławy i więcej ludzi kosztować będzie, niż jest tych jeńców, których my uwolnić pragniemy; ale pokazało się oczywiście, że z tą kwestyą łączy się więcej interesów, niż życie misyonarzy, konzula i posła, którzy zostają w niewoli u Cesarza abisyńskiego. Nie jest naszym obowiązkiem bronić każdego poddanego angielskiego, który dobrowolnie stawia opór ustawom i zwyczajom obcych narodów. Nie tylko nie jest to naszym obowiązkiem, lecz przeciwnie obowiązani jesteśmy do przyzwolenia, aby każdy rząd w swojej wewnętrznej administracyi w obec nas był zupełnie niezawisłym, jak długo nie narusza swojem postępowaniem praw narodów. Ale poddany angielski, który się udaje do krajów obcego władzcy, mając zapewnione przyjacielskie przyjęcie, nie przestaje przez to wygnanie być poddanym Anglii, i ma prawo wzywać opieki swego rządu, jeżeli go spotka zdrada lub niesprawiedliwość. Abisyńska kwestya jest jedynym ciemnym punktem w całej mowie tronowej.

Na zgromadzeniu towarzystwa angielskiego do rozszerzania ewanielii, przemawiał niedawno arcybiskup Canterbury w następujący sposób: „Wiecie wszyscy, że niedawno był tu Sułtan, nieprzyjaciel, czyli raczej tak zwany nieprzyjaciel chrześciaństwa. Książę Walii mówił mi, że gdy go prosił o opiekę dla poddanych chrześciańskich otrzymał następującą odpowiedź: „Chcę nietylko bronić moich chrześciańskich poddanych, ale nadto chcę bronić chrześciaństwa."

Tak powiedział arcybiskup Canterbury. „Times" porusza ten przedmiot w artykule o niezbędnych w Turcyi reformach i mówi, że Turcy szczególnie zasłużyliby sobie na życzliwość Europy przez równouprawnienie religijne. Turcy wiedzą, że są przez narody europejskie znienawidzeni, jako nieprzyjaciele wiary chrześciańskiej i że słusznie są obwiniani o uciskanie chrześcian. Rządowi tureckiemu nie byłoby trudno przeprowadzić równouprawnienie. Do tego celu ma być utworzone w Konstantynopolu ciało doradcze, złożone z dziesięciu Turków i dziesięciu Chrześcian. Co do wybieralności do wysokich urzędów, chrześcianom mało pozostaje do życzenia. Ci którzy chcą służyć Porcie, mają przed sobą drogę otwartą, otrzymują najwyższe i najważniejsze posady a jeżeli zostanie wykonany plan nad którym już się zastanawiano w radzie ministrów, staną wkrotce na tej samej stopie co ich rodacy muzułmańscy.

Florentyński korespondent do „Debats" donosi pod dn. 19. b. m., że plan Garibaldego przeciwko Rzymowi wznieca powszechną obawę i zachodzi pytanie, czy tym razem grożące niebezpieczeństwo samo ze siebie przejdzie, jak to już kilka razy było tego roku. Garibaldi bawi obecnie w pewnem miejscu kąpielowem pod Siena, pod pozorem choroby, ale rzeczywiście dla tego, aby być bliżej głównego miejsca akcyi. Jego zamiarem jest uderzyć na Rzym, to nie ulega żadnej wątpliwości, ale plan jego znajduje wszędzie tylko bardzo zimne przyjęcie. Wszyscy umiarkowani są przeciwni wyprawie, która jest połączoną z niebezpieczeństwami, a ostatecznie żadnych nie przynosi korzyści. Jest bowiem jasną rzeczą, że świecka władza Papieża istnieje już dzisiaj tylko imiennie. Rząd włoski mógłby ją każdej chwili obalić gdyby chciał, ale teraz nie sprzyjają temu okoliczności. Lewica parlamentu, która zbliżyła się do rządu, używa także całego wpływu swego, aby Garibaldego od tego zamiaru odwieść. Zdaje się, że i ludność rzymska nie jest bardzo przychylną rewolucyi. Garibaldi nie znajduje więc nigdzie zachęty, ale pomimo to nie porzuca swoich planów. W Siena miał powiedzieć, że Rzym przypadnie Włochom niebawem. Jest pewną rzeczą, że ma pieniądze, wielu bowiem ze swoich ludzi płaci dziennie po dwa franki. Zkąd bierze pieniądze nie wiadomo. Granica strzeżona jest ciągle przez 40.000 ludzi. Garibaldi ma jednak mieć zamiar udać się jako człowiek prywatny na terytoryum rzymskie, aby tam sformować swój korpus. Taki stan rzeczy długo trwać nie może; Garibaldi musi albo działać, albo się musi wyrzec jawnie swych planów.

Z Rzymu donoszą, że Ojciec św. zajmuje się bardzo gorliwie przyszłem koncilium ekumeńskiem. Złożył kongregacyę, która ma polecone przygotować przedmioty obrady dla dostojnego zgromadzenia. Kongregacya ta rozpocznie swoje czynności w ciągu tego tygodnia.

„Italie" utrzymuje, że nota włoska z powodu listu Niela została już przedłożoną rządowi francuskiemu.

„Journal des Debats“ z 22. b. m. następnie reasumuje sytuacyę powstania w Hiszpanii:

Otrzymujemy dziś telegrafem i z dzienników wiadomości z Hiszpanii nieco szczegółowsze niż dni poprzednich. Zestawiając ostatnie te świadectwa, trudno nie przypisać ruchom powstańczym, nurtującym kraj, pewnej ważności. Pewnem jest, że prowincya Katalonia, której Barcelona jest stolicą, ogłoszoną została w stanie oblężenia i oddaną całkowicie pod rząd wojskowy. „Dziennik barceloński“ ogłasza rozkaz z dnia 19. b. m., podpisany przez jeneralnego kapitana i wymieniający dowódców sześciu dystryktów wojskowych, między których ważny ten gród zostaje nadal podzielony. Prowincye baskijskie poddane zostały podobnemu środkowi i wydane zostało postanowienie, mocą którego jeneralny kapitan prowincyi Biskai i Nawary, marszałek armii narodowych Antonio Maria Gavrigo y Garcia de la Colle, ogłasza również stan oblężenia w granicach swego dowództwa, zagrażając tym, co się przyłączą do buntowników i źle myślących, że będzie tem nieubłagańszym względem nich, iż okropnie co do nich rozczarowanym został. Ten manifest datowany jest z Vittoryi 17. sierpnia.

Tyle co do Katalonii i prowincyi baskijskich. W innych punktach półwyspu pokój niemniej niebezpiecznie zamącony został. „Biuletyn gwardyi cywilnej, dziennik urzędowy tej korporacyi ogłasza rozkaz królewski, przesłany przez ministra wojny kapitanowi prowincyi Andaluzyi. Wynika z tego dokumentu, iż mieszkańcy miasta Encinalosa, w departamencie Huelva (mieście nadmorskiem Andaluzyi, 130 kilometrów na północny zachód od Kadyksu, 77 kilometrów na zachód od Sewilii, w pobliży granicy portugalskiej) uczynili poruszenia rewolucyjne, i że Królowa dała rozkaz naganienia władzy, która przez apatyę swoją i brak troskliwości, zostawiła winnym sposobność ucieczki.

Na wschodzie Hiszpanii rzeczy nie inaczej zdają się iść jak na północy i na południowym zachodzie. Dziennik „Las Provincias“ wychodzący w Walencyi, donosi, że w nocy 15. sierpnia druty telegraficzne przecięte zostały w pobliżu tej stolicy, i że ten sam fakt powtórzył się w powiecie kastellońskim (o 54 kilometrów na północny wschód od Walencyi). Do tych to zapewne powstańców owej części Hiszpanii odnosi się telegram tak brzmiący: Banda kastellońska ścigana trop w trop przez wojsko, weszła do powincyi Walencyi, gdzie została pokonaną i rozprószoną.

Telegramy bardziej są zaspakające niż dzienniki. Depesze zawarte w „Diario“ barcelońskim mówią, że małe bandy przebiegające w tej chwili Tarragonią silnie są ścigane, i że nie jedną już poniosły porażkę, że spokojność jest zupełną w innych prowincyach Hiszpanii, i że wszystkie komunikacye są wolne. Jlny kapitan Katalonii dając ostatnie zapewnienia, nie otrzymał był może jeszcze od rządu swego wiadomości o zamieszkach z Euclinosy i Andaluzyi, ani z Castellonu w Walencyi. Wyż wspomniane depesze mówią jeszcze o waleczności trzech karabinierów zaskoczonych przez bandę powstańców, których nie wymienia liczby, dalej o innej bandzie złożonej z 40 ludzi, lecz w ogóle z zestawienia tych wszystkich wiadomości wynika, że są powstańcy w Villa Nueva, że są wszędzie na drodze z Reus do Salon i w Sierra de Prudella, inni znów w lesie Vili. Kilka pułków zajętych jest ściganiem ich: pułk sabaudzki, sprowadzony na teatr powstania parowcem „Leon“, pułk toledański, pułk z Luchany i inny pułk piechoty, którego telegram nie wymienia. Taki jest według „Diario“ stan Katalonii.

Telegramy wprost z Madrytu wysłane nie mniej są uspakajające: donoszą one, że banda, którą dowodził Contreras, pobitą została pod Leridą i pod Barceloną, to jest o 40 mil francuskich odległości od siebie. W Madrycie równie jak w Barcelonie telegraf pełen jest zaufania i powtarza na jeden ton, że spokojność nie przestaje panować w reszcie Hiszpanii.

Czytamy w „La France:

Depesza z Madrytu donosi, że największa część Hiszpanii została ogłoszoną w stanie oblężenia i dodaje, że tylko z przezorności, gdyż powstanie ograniczyło się na prowincyach wyżej wymienionych. Inna depesza z Madrytu równie jak z Barcelony z 21go sierpnia wieczorem donosi, że w dniu 20go Moriones i Contreras w Katalonii rozproszeni zostali w rozsypkę, że powstańcy tego się tylko lękają, aby nie wpadli w ręce wojsk królewskich zanim przejdą granicę.

Z Madrytu piszą pod dniem 24. sierpnia, że jenerał Manzo i adjutant jego polegli w boju z powstańcami. Wojsko utrzymało się na swojem stanowisku. Wypadek ten nie wpłynie jednak niekorzystnie na dalsze operacye wojskowe, powstańcy bowiem zostali zmuszeni do odwrotu, i inne kolumny wojskowe pod dowództwem Vegi prą ich oddziały ku granicy. 480 powstańców, rozbitków bandy barcelońskiej, miało się poddać w Santa-Colonna. Urzędowe depesze z Madrytu z dnia 23go b. m. głoszą, że powstańcy powszechną ponieśli klęskę. Prywatne doniesienia przeciwnie powiadają, że pułk piechoty został w Arragonii zupełnie pobitym, i że jeden z jenerałów poległ. Dnia 23go b. m. miano wyprawić koleją żelazną z Madrytu 700 piechoty i regiment kirysyerów do Arragonii. W Saragossie i Madrycie panuje spokój.

Wychodzący w Tryeście dziennik grecki „Imera“ podaje następny telegram z Aten z dnia 22. b. m.: Według urzędowych doniesień z Kandyi z 19. b. m. atak armii tureckiej na Omalos został odparty przez powstańców pod wodzą Eriarisa i Haggi Michalisa. Prowincye Sfakia i Apocorona są obsadzone przez Chrześcian. Pod Palmestron, Agios Myros i Agia Barbaro w powiecie Eraclion zaszło kilka utarczek w których powstańcy zwyciężyli. Powstanie jest wszędzie rozszerzone. Europejskie okręta wojenne przewożą ciągle tysiące rodzin do Grecyi. Rozszerzone przez Turków wiadomości, że Zimbrakakis, Boronços i ochotnicy gotują się do powrotu są zupełnie bezzasadne. Armia turecka znużona niewygodami, trudami i chorobami zaraźliwemi jest w zupełnem rozprzężeniu.

Połączenie dwóch oceanów Atlantyckiego i Spokojnego za pomocą kolei żelaznej idącej prawie prosto od strony Nowego Jorku, Bostonu, Filadelfii, Baltimore, do San Francisco — dokonywa się obecnie pospiesznie. Po dokonaniu olbrzymiego przedsięwzięcia stworzenia kanału Suezkiego, wezmą się prawdopodobnie ludzie do przekopania międzymorza Panama, gdzie właśnie Ameryka jest najwęższa; ale nim przyjdzie do zrealizowania tego projektu, już kolej żelazna wspomniana będzie dawno gotowa, i wywrze wpływ potężny na handel świata. Linia ta drogi żelaznej będzie długa na 5000 kilometrów (tyleż prawie wiorst). Połowa jej mniejsza, aż do nieznanego dotąd miasta Omaha, jest już od kilku lat skończona; dalej ją prowadzić trudno było prywatnemi siłami, bo za wspomnianem wyżej miastem rozciąga się pustynia, z której żadnej prawie pomocy, ciągnąć nie można. Rząd więc poparł wysilenie kompanii prywatnej wielką pomocą, odstępując jej darmo grunta na szerokość 8miu kilometrów przy 900 blisko długości; przestrzeń to ogromna stosunkowo, która nabiera ceny w miarę posuwania się dr gi, i z czasem bardzo wiele będzie warta; nadto rząd daje pomoc pieniężną od 50.000 do 150.000 franków (12500—37500 rubli) na kilometr. Koszta te nie są wielkie ze względu na tę okoliczność, że od Omaha poczawszy i zagłębiając się w pustynię, trzeba zwozić wszystkie potrzeby dla robotników, i wszystko sprowadzać ze stron odległych co do budowy drogi i konserwacyi już zbudowanej jest potrzebne, a robotników (najwięcej jest Chinczyków) trzy razy drożej płacić trzeba niż w punktach ludnych. Chyba taki przedsiębiorczy lud jak w Stanach Zjednoczonych północnej Ameryki, na coś podobnego rzucić się może. Za jakie 4 lub 5 lat rzecz będzie skończona. Podróżny zamiast opływać w około, pojedzie prosto, nie zazna niebezpieczeństw drogi morskiej, i będzie o wiele prędzej; pustynia zakwitnie pracą, handel na nową skieruje się drogę; otwarcie jej będzie wypadkiem powszechnego interesu.

Kronika.

(Posiedzenie rady miejskiej.) odbędzie się jutro o godzinie 6tej wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym wszystkie sprawy z ostatniego posiedzenia zaległe, mianowicie:

1. Wnioski sekcyi I. w sprawie wylosowanej obligacyi indemnizacyjnej na 500 złr. z funduszu kalek u św. Łazarza. Sprawozd. radny p. Żołkiewski. 2) Podanie Towarzystwa dzierzawiącego prawo polowania w dobrach miejskich i funduszowych o przedłużenie dzierzawy. Sprawozd. radny p. Dymet. 3. Wniosek o kupno części gruntu realności pod Nr. $42^{2}/_{4}$ pod nową drogę. Srawozd. radny p. Slaski. 4. Wniosek sekcyi II. w przedmiocie wydania konsensu do extabulacyi kaucyi służbowej b. rachmistrza urzędu budowniczego z realności pod Nr. $10^{1}/_{4}$. Sprawozd. radny p. Dr. Czemeryński. 5. Prośba dzierzawców hotelu angielskiego o przedłużenie kontraktu. Sprawozd. radny p. Winiarz. 6. Wydanie kaucyi b. przedsiębiorcom dostawy kamienia do rynsztoków. Sprawozd. radny p. Dr. Czemeryński 7. Powołanie dwóch zastępców do Rady miejskiej. Sprawozd. radny p. Ignacy Lewakowski 8. Wniosek sekcyi IV. w sprawie zaopatrzenia straży ogniowej w obuwie. Sprawozd. radny p. Maniecki. 9. Oferty na urządzenie trąby kanałowej w ulicy Łyczakowskiej. Sprawozd. radny p. Engel. 10. Prośby o przyjęcie do gminy i nadanie obywatelstwa. Sprawozd. radny p. Ign. Lewakowski. 11. Wnioski sekcyi V. w sprawie założenia szkoły parafialnej w Biłohorszczy. Sprawozd. radny ks. Formanios. 12. Udzielenie konsensu do extabulacyi praw miejskich z realności pod Nr. 356 m. Sprawozd. radny p. Dr. Czemeryński.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.) Oszustwo. Dnia 22. b. m. stawał przed kolegium pięciu sędziów (prezyd. radca sądu kraj. p. Petuł, oskarz. zast. prok. pań. p. Budzynowski. obrońc. p. adw. kraj. Dr Gorecki) Filip Frey, z Rozdołu, młynarz we Lwowie, 37 l. ojciec 3 dzieci, ewangelik, nigdy nie karany. Jakób Kesselring ułożył się z Freyem w r. 1860 o zamianę realności i zobowiązał się wypłacić Filipowi Fey 665 złr., a jego bratańcom Ferdynandowi i Franciszkowi Freyom, tudzież jego bratanicy Ludwice Frey 1000 złr. Dla ubezpieczenia sum Ferdynanda Freya w kwocie 260 złr. a Franciszka Freya w sumie 300 złr. Kesselring dał Filipowi Frey dwa przez siebie akceptowane wexle, które tenże powinien mu był zwrócić po uskutecznieniu wypłaty. Po niejakim czasie Kesselring wypłacił obie sumy i otrzymał od Ferdynanda i Franciszka Freyów zakwitowanie, ale Filip Frey nie zwrócił mu owych wexli oświadczając, że je zgubił, po niejakim zaś czasie podpisał je jako wystawca i żirował na pewnego izraelitę, który też wexle zaskarzył. Filip Frey przyznał się ale wypiera się złego zamiaru; skazany na 2 lata cięż. więzienia, zapowiedział rekurs. Wexle uznano za nieważne.

(Wypadki miejscowe.) D. 25. b. m. wybuchł ogień w kominie domu pod l. $147^{3}/_{4}$ i został zaraz przez straż ogniową ugaszony. Tegoż dnia w nocy złodzieje wdarli się po drabinie do kościoła franciszkańskiego i skradli pieniądze ze skarbonki. Jaka suma mogła się znajdować w skarbonce, nie wiadomo.

(Na wsparcie dotkniętych powodzią) odbył się bal w Kryniey d. 11. b. m. Czysty dochód przyniósł 300 złr. i 10 franków w złocie, którą to sumę posłano niezwłocznie do Wydziału krajowego.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Cennik

giełdy pieniężnej i towarowej we Lwowie.
Dnia 27. sierpnia.

Effekta: Akcye kol. galic. Kar. Ludw. 218.50. Akcye kol. galic. Kar. Ludw. III. emisyi, wpłata 30% 71.75. Banku hypot. gal. 80. Pruskie bilety kasowe 1.85—$1.85^{1}/_{2}$. Towary: Żyto 150 ℔ z dosypem do 160 ℔ 6 złr. na październik i listopad, para pszenicy i żyta z dosypem do 170 i 160 ℔ 15 złr. do d. 1 października w brzeżańskiem, 18 złr. w Przemyślu. — Potaż drzewny 100 ℔ 12 złr. 25 c.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Berlin, 27. sierpnia. „Nordd. Allg. Ztg.“ uważa ostatnią wersyę w „Wiener Abendpost“ o zjeździe w Salzburgu za podobną do prawdy, gdyż odpowiada ona mądrości Monarchów Francyi i Austryi. Artykuł w „Nordd. Allg. Ztg.“ kończy się temi słowy: Oświadczono, że między Francyą a Austryą niemasz obecnie powodu zarówno do wspólnej akcyi jak i do nieporozumień.

„Kreuz-Ztg.“ zapewnia, że alians między Rosyą a Prusami jest tylko utworem wyobraźni.

Florencya, 27. sierpnia. Gazeta urzędowa oświadcza, że doniesienia dzienników o rokowaniach z powodu zajścia z legionem w Antibes są mylne. Rząd musi się zachować z wszelką rezerwą gdyż rokowania te jeszcze są w toku. Telegram donosi o pierwszym przejeździe pociągu kolei żelaznej przez Montcenis.

Ostatnia poczta.

Berlin, 26. sierpnia. „Kreuz-Ztg.“ utrzymuje, że wkrótce rozpocznie się nacisk dyplomatyczny na Niemcy południowe, aby je przyciągnąć na stronę Francyi i Austryi.

Paryż, 26. sierpnia. Margr. de Moustier po dłuższej audyencyi u Cesarza Napoleona odjechał wczoraj do Besancon. Podczas jego 14dniowej niebytności ma przewodniczyć tymczasowie ministerstwu spraw zewnętrznych Margr. Lavalette. Cesarstwo odjechali o godz. 10. rano i przybędą do Lille o godzinie 4. wieczorem.

Dzienniki ogłaszają ciągle najsprzeczniejsze doniesienia o sytuacyi Hiszpanii. „Epoque“ utrzymuje, że prowincya Alikante powstała a Saragossa oświadczyła się za rewolucyą. Jenerał Prim ma kierować ruchem w Katalonii. W prowincyi Basków ma być nie tylko lud, lecz i duchowieństwo gotowe połączyć się z powstańcami.

„Temps“ ogłasza korespondencyę z Berlina, która powiada, że w odpowiedzi na zjazd salzburgski przygotowuje się zjazd Monarchów Prus, Bawaryi, Darmsztadtu, Würtembergu i Baden. Zjazd ten ma się odbyć dnia 6go albo 8go września w Baden.

Madryt, 25. sierpnia. Katalonia jest oczyszczona z powstańców. W Arragonii rozprószono bandy powstań-

ców, wielu poddało się. W Saragossie i w innych częściach Hiszpanii zupełny spokój. Rząd portugalski kazał wszystkich zbiegłych oficerów hiszpańskich i emigrantów przewieźć na wyspy portugalskie.

Belgrad, 26. sierpnia. Otwarcie skupczyny nastąpi z końcem września.

Bukareszt, 26. sierpnia. Nowe ministerstwo będzie prawdopodobnie tak złożone: Molescu prezydent i minister spraw wewnętrznych, Mavrocordat spraw zewnętrznych, Gusti wyznań, Arion sprawiedliwości, Strege finansów, Demeter Bratianu i Adrian pozostaną na swoich stanowiskach.

Konstantynopol, 26. sierpnia. Obiega tutaj manifest Bułgarów do rządu rosyjskiego.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 27 sierpnia.

Hotel George: PP. Br. Kosopka Kaz., z Mikuliniec. — Vassonkes Dom., z Siedmiogrodu.

Hotel angielski: Janocha Ant., ze Strzyleczy. — Kobierzycki Ludwik z Jarosławia. — Obertyński Kaz., z Udnowa. — Teodorowicz Leon, z Medyni. — Zalewski Jan, c. r. pułkownik, z Rosyi.

Hotel Kuhna: Urbański Felix, z Iskrzyni.

Hotel Mansch: Stanilewicz Mikołaj, ces. ros. oficer, z Rosyi.

Hotel Krakowski: Lityński Dawid, z Rumunia.

Hotel pod Tygrysem: Możarowski Ant., z Hohołowa. — Zbrożek Onufry, z Wierbiąża.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 27. sierpnia.

PP. Rodakowski Max, c. k. pułkownik, do Tarnopola. — Fruchtmann Filip, adw., do Stryja. — Augustynowicz Bron., do Woszczańca. — Barański Karol, do Chłopczyc. — Tihauser Stanisław, do Tarnopola. — Przybysławski Wład., na Podole. — Rylski Eustachy, do Ostrowa. — Romaszkan Jakób, do Stanczyka. — Zabielski Ign., do Łoszniowa — Tarr Ant., c. k. kapitan, do Złoczowa. — Landau Joachim, adwokat, do Brodów.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 27. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	327.36	+ 14.0	73.3	połud. sł.	0
2. god. po poł.	326.93	+ 21.5	57.6	" "	1
10. god. wiecz.	326.55	+ 14.8	64.1	" "	4

TEATR.

Dziś: (przedst. niem.) „Uriel Acosta," tragedya w 5 aktach. Pierwszy występ p. Ludwika Ernest.

Odpowiedzialny redaktor Adolf Rudyński.

Kurs lwowski.

Dnia 27. sierpnia.

		gotówką zł.	c.	towarem zł.	c.
Dukat holenderski	w. a.	5	86	5	94
Dukat cesarski	"	5	91	6	00
Półimperyał zł. rosyjski	"	10	17	10	23
Rubel srebrny rosyjski	"	1	89	1	93
" papierowy rosyjski	"	1	69	1	72
Talar pruski	"	1	85	1	85½
Polski kurant i pięciozłotówka	"	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł. (bez kuponów)		78	68	79	50
" " m. k. za 100 zł. (bez kuponów)		82	46	83	31
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne (bez kuponów)		66	33	67	17
Pożyczka narodowa (bez kuponów)		66	33	67	25
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika		218	—	220	67
Akcye kolei lwowsko-czerniowieckiej		174	17	177	-

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 24. sierpnia.

1. Dług publiczny.

A. Państwa. (Za 100 zł.)	pien.	towar.
Z pożyczki narod. procentana od stycznia do lipca po 5%	66 80	66.90
od kwiet. do października po 5%	67 10	67 30
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	74.—	75 —
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki.) zwrotna w 27 latach po 5%	80 50	81 —
Metaliki po 5%	57 25	57 35
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	140 25	140.75
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	139 —	140 —
Przez. do wyl. z r. 1854	73.75	74 25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	84 90	85 10
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	89 —	89 25
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	78 —	78.20
Renty Como po 42 lir. aust.	18.—	18.50
B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 złr.		
Niższej Austryi	89.—	90.—
Czech	89.50	90 —
Węgier	70 25	70 75
Galicyi	66 —	67 25
Siedmiogrodu	64 —	64 50
Bukowiny	64 —	65 —
Galic. pożyczki głod. z r. 1866 po 7%	99.50	100

2. Akcye.

	pien.	towar.
Banku narodowego	689. —	690. -
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	182 90	183 10
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	610. -	612. —
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	106 25	106 75
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1705.—	1709. -
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	239 60	239 80
Połud. kolei państ., po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	190 -	190 50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	140 25	140 75
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	221 25	221 75
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.)	175 50	176 —
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	491.—	492 —

3. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narod. w w. a. przezn. do losowania po 5% (za 100 zł.)	92.90	93.10
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	78 50	79 50
Węgier. Towar. ziemskie. po 5½%	91.50	91 75
detto (renta) po 6%	—.—	—.—
Pow. austr. towarz. kr. ziem. przez. do losow. po 5% w sr.	106 —	107. -

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	94.75	95.25
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	91.25	91.75
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 106 zł.	98 75	99 25

5. Losy.

(za sztukę.)	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	126 50	127 —
Tow. żeg. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	84.50	85.50
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	117.—	119.—
" " po 50 zł. w. a.	53.—	55. -
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	23 —	24.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	94.—	97. --
Salma " 40 " "	29.—	29 50
Palfiego " 40 " "	24.75	25 25
Clarego " 40 " "	24. —	25. -
St. Genois " 40 " "	23 25	23 75
Windischgrätza 20 " "	17.—	18. --
Waldsteina 20 " "	18.50	19.50
Keglevicha " 10 " "	12.—	12 50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.—	12.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	105 —	105 25
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	104 30	104 60
Berlin za 100 tal.	—.—	— —
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	104.50	104 75
Hamburg za 100 M. B.	92 20	92.40
Londyn za 10 ft. szt.	125 30	125 50
Paryż za 100 fr.	49 55	49 65

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.96	5 97
detto. pełnej wagi	5.96	5 97
Korona	17 10	17.25
20frankówka	9 99	10 —
Rosyjski imperyał	10.25	10 30
Talar związkowy	1.83½	1.84½
Srebro	122.50	123 —
Kurs korony w c. k. kasach	17 zł. $33\frac{7}{10}$ c.	

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 27. sierpnia.

	złr.	kr.
5% Metaliki	57	70
" z procentami z maja i listopada	—	—
5% pożyczka narodowa	66	70
Losy z 1860 roku	84	50
Akcye banku wiedeńskiego	690	--
" " kredytowego	181	50
Londyn, 10 funtów szterlingów	125	20
Srebro	122	50
" towarem	—	-
Dukat pojedyńczy	5	95

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1729) **Edict.** (1)

Nr. 2600. Von Seite des Przemyśler k. k. Kreisgerichtes wird hiemit kundgemacht, daß im Grunde Zuschrift des Wiener k. k. Landesgerichtes vom 20ten April 1858 Z. 19965 und der h. g. Beschlüsse vom 16. September 1861 Z. 7559 vom 30. November 1861 Z. 10161 und vom 19. Dezember 1861 Z. 10316 behufs Befriedigung der durch die Administration der allg. Wiener Versorgungsanstalt gegen die Hypothekarschuldner ersiegten auf den Gütern Brzuska et Huta wielka im Exekutionswege intabulirten Forderung im Restbetrage von 26.271 fl. 5 kr. ö. W. sammt 5% vom 1. Juni 1866 laufenden Zinsen und der Exekutionskosten im Betrage von 29 fl. 66 kr. ö. W. die exekutive Feilbiethung der im Sanoker Kreise gelegenen Eigenthum der Fr. Sofie Ringel bildenden Güter Brzuska und Huta Wielka ausgeschrieben, und solche bei diesem k. k. Kreisgerichte in einem einzigen Termine, d. i. am 4. November 1867 um 10 Uhr Vormittags unter nachstehenden erleichternden Bedingungen vorgehalten wird.

1. Bei diesem Termine wird der gerichtlich erhobene Schätzungswerth von 58.762 fl. 10 kr. C. M. oder 61.700 fl. 27½ kr. ö. W. zwar ausgerufen, falls jedoch über diesen Werth oder dieser Werth nicht angebothen würde, so werden bei diesem Termine die besagten Güter unter dem Schätzungswerthe, jedoch um einen solchen Preis verkauft, damit die exequirte Forderung der allgemeinen Versorgungsanstalt bezüglich des Kapitals, der Zinsen und sonstigen Nebengebühren ganz gedeckt werde.

2. Der Verkauf dieser Güter geschieht in Pausch und Bogen, ohne daß eine Haftung für die in dem ökonomischen Inventare angesetzten Ausmasse, oder eine Gewährleistung für wie immer geartete Mängel übernommen wird. Auf die für die aufgehobenen Urbarialschuldigkeiten entfallende Entschädigung an Kapital sowie Renten hat der Ersteher keinen Anspruch.

3. Jeder Kauflustige ist gehalten vor Stellung eines Anbothes 4000 fl. ö. W. als Vadium im Baaren, oder in Pfandbriefen der galiz. ständ. Creditsanstalt, oder in k. k. österr. in Conv. Münzen verzinslichen und auf Ueberbringer lautenden Staatsschuldverschreibungen, endlich in galiz. Grundentlastungs-Obligationen zu erlegen, wobei die gedachten Werthpapiere nur nach dem letzten vom Ersteher auszuweisenden Kurse und nicht über ihren Nennwerth angenommen werden. — Das Vadium des Meistbiethers wird von der Feilbiethungs-Kommission zur Sicherstellung der Erfüllung der Feilbiethungs-Bedingnisse zurückbehalten, das der übrigen Mitbiether denselben sogleich nach beendigter Feilbiethung wieder ausgefolgt werden.

4. Vom Stande der auf den zu veräußernden Gütern haftenden Lasten, dann dem Werthe und Umfange dieser Güter kann Jedermann aus den Landtafelbüchern, dann den Gerichtsakten die Ueberzeugung sich verschaffen.

Von der Ausschreibung dieser Licitation werden beide Streittheile, und die dem Wohnorte nach bekannten Gläubiger zu eigenen Händen, diejenigen Gläubiger aber, welche nach 25. Februar 1867 in die Landtafel gelangten, oder denen der Feilbiethungsbescheid entweder gar nicht, oder nicht frühzeitig zugestellt werden konnte durch Edicte und den in der Person des Hrn. Landesadvokaten Dr. Dworski mit Substituirung des Hrn. Landesadvokaten Dr. Kozłowski bestellten Curator verständigt.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Przemyśl, den 19. Juni 1867.

Edykt.

Nr. 2600. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje do publicznej wiadomości, że stosownie do odezwy wiedeńskiego c. k. sądu krajowego z dnia 20. kwietnia 1858 do l. 19561 jak też i tutejszo sądowych uchwał z dnia 16. września 1861 l. 7559 z dnia 30. listopada 1861 l. 10161 i z dnia 19. grudnia 1861 l. 10316 w celu zaspokojenia pretensyi przez administracyę powszechnego zakładu zaopatrzenia w Wiedniu przeciw dłużnikom hypotecznym wygranej w drodze egzekucyi na dobrach Brzuska i Huta wielka intabulowanej w restującej sumie 26.271 złr. 5 c. a. w. z procentami po 5% od dnia 1. czerwca 1866, bieżącym jak i kosztami egzekucyjnemi obecnie w kwocie 29 złr. 66 c. a. w. przyznanemi, egzekucyjna sprzedaż dóbr Brzuska i Huta wielka w obwodzie sanockim położonych i do p. Zofii Ringel należących rozpisuje się i takowa w tutejszym sądzie w jednym terminie a to na dniu 4. listopada 1867 o godzinie 10. rano pod następującemi warunkami ułatwiającemi przedsięwziętą będzie:

1. Za cenę wywołania ustanawia się sądownie szacowana wartość szacunkowa w kwocie 58.762 złr. 10 kr. m. k. czyli 61.700 złr. 27½ c. a. w. na wypadek jednak gdyby po nad tę wartość lub za takową dobra te sprzedane być niemogły, wtenczas takowe i poniżej szacunkowej ceny, jednakże li tylko za taką cenę sprzedane być mogą, którąby egzekwowana pretensya powszechnego zakładu zaopatrzenia, tak w kapitale samym jak też odsetkach i dalszych przynależytościach pokrytą została.

2. Dobra te sprzedane zostaną ryczałtowo nie ręcząc ani za objętość tychże w inwentarzu ekonomicznym położoną, ani za jakiekolwiek ubytki. — Do wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze jako też należące z tąd renty kupiciel żadnego prawa mieć niebędzie.

3. Każdy chęć kupna mający obowiązany jest przed rozpoczęciem licytacyi kwotę 4000 złr. a. w. jako wadyum albo w gotówce albo w listach zastawnych galic. stan. towarzystwa kredytowego, albo w c. k. austryackich w stopie konwencyjnej oprocentowanych na okaziciela opiewających obligacyach długu państwa albo też wreszcie w galic. obligacyach indemnizacyjnych do rąk komisyi licytacyjnej złożyc, przyczem wyż pomienione papiery kredytowe tylko według ostatniego przez najwięcej ofiarowanego wykazać się mającego kursu, a nie zwyż ich wartości nominalnej przyjęte być mogą. — Wadyum najwięcej ofiarującego przez komisyę na zabezpieczenie dopełnienia warunków licytacyjnych zatrzymanem, innym zaś współofiarującym natychmiast po ukończeniu licytacyi zwróconem będzie.

4. O stanie na tych dobrach ciężących długów jako też o wartości i objętości tychże, każdy chęć kupna mający z ksiąg tabularnych jak też z aktów sądowych przekonać się może.

O rozpisaniu tej licytacyi tak obydwie strony sporujące jak i wierzyciele hypoteczni z miejsca pobytu wiadomi do własnych rąk — wszyscy ci zaś, którzyby po dniu 25. lutego 1867 do tabuli weszli lub którymby z jakiej kolwiek bądź przyczyny niniejsza uchwała licytacyjna do rąk własnych wcześnie albo całkiem niemogła być doręczoną przez edykt i kuratora w osobie p. adw. Dra. Dworskiego z substytucyą p. adw. Dra. Kozłowskiego niniejszem ustanowionego zawiadomienie otrzymują.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Przemyśl, dnia 19. czerwca 1867.

(1715) **Kundmachung.** (3)

Nro. 8446. Zu Folge Ermächtigung des hohen k. k. Ministeriums für Handel und Volkswirthschaft wird mit Ende August, respective mit Beginn des Monates September 1867:

1. die wöchentlich dreimalige Mallepost und wöchentlich viermalige Reitpost zwischen **Lemberg** und **Sambor** eingestellt, dagegen zwischen diesen Orten eine tägliche Personenfahrt eingeführt;

2. die tägliche Mallepost zwischen **Przemyśl** und **Dukla** auf vier wöchentliche Fahrten beschränkt;

3. die wöchentlich dreimalige Mallepost zwischen **Dynow** und **Sanok** eingestellt, dagegen eine wöchentlich dreimalige Mallepost zwischen **Przemyśl** und **Sanok** über **Dynow**, und eine mit dieser Mallepost im Anschluße stehende wöchentlich dreimalige Personenpost zwischen **Dynow** und **Dukla** eingeführt;

4. die tägliche Cariolpost zwischen **Sanok** und **Rzeszow** pr. **Dynow** auf drei wöchentliche Fahrten beschränkt, dagegen zwischen **Rzeszow** und **Sanok** über **Dynow** eine wöchentlich viermalige Personenpost eingeführt;

5. die wöchentlich zweimalige Mallepost zwischen **Neu-Sandec** und **Jasło** aufgelassen und die wöchentlich fünfmalige Reitpost zwischen diesen Orten auf drei wöchentliche Curse beschränkt, dagegen zwischen **Neu-Sandec** und **Miejsce** über **Jasło** und **Krosno** eine wöchentlich viermalige Personenpost eingeführt.

Zu den Personenposten werden viersitzige Separatwägen verwendet und mit denselben drei Reisende, Correspondenzen, Zeitungen, Geldsendungen und Frachtstücke, letztere nach Zuläßigkeit der Packräume bis zu dem Einzelngewichte von 40 Pf. befördert. Uebrigens gelten für die Personenposten die für Malleposten festgesetzten Normen.

Die Passagiersgebühr beträgt bei den erwähnten Personenposten vierzigsechs Kreuzer (46) pr. Meile.

Die bezeichneten Postcurse werden in nachstehender Ordnung verkehren:

I. Mallepost zwischen **Przemyśl** und **Dukla**.

Von **Przemyśl**	Montag, Mittwoch, Freitag, Samstag	10 Uhr 30 Minuten Abends,
in **Dynow**	Dienstag, Donnerstag, Samstag, Sonntag	3 Uhr 40 Min. Früh.
in **Miejsce**	dtto.	10 Uhr 15 Minuten Vormittags,
in **Dukla**	dtto.	12 Uhr Mittags.
Von **Dukla**	Sonntag, Montag, Mittwoch, Freitag	12 Uhr Mittags,
in **Miejsce**	dtto.	1 Uhr 30 Min Nachmittags,
in **Dynow**	dtto.	8 Uhr Abends,
in **Przemyśl**	Montag, Dienstag, Donnerstag, Samstag	1 Uhr 40 Min. Früh.

II. Mallepost zwischen **Przemyśl** und **Sanok**.

Von **Przemyśl**	Sonntag, Dienstag, Donnerstag	10 Uhr 30 Minuten Abends,
in **Dynow**	Montag, Mittwoch, Freitag	3 Uhr 40 Min. Früh,
io **Sanok**	dtto.	8 Uhr 15 Min. Früh,
Von **Sanok**	Dienstag, Donnerstag, Samstag	4 Uhr 30 Min. Nachmittags,
in **Dynow**	dtto.	8 Uhr 55 Minuten Abends,
in **Przemyśl**	Mittwoch, Freitag, Sonntag	2 Uhr 35 Min. Früh.

Influirt in **Dynow** mit der Personenpost aus **Dukla** und hat auf dieselbe in Verspätungsfällen bis 10 Uhr 30 Minuten Abends zu warten.

III. Personenpost zwischen **Dynow** und **Dukla**.

Von **Dynow**	Montag, Mittwoch, Freitag	4 Uhr 10 Min. Früh,
in **Dukla**	dtto.	12 Uhr 20 Minuten

Geht ab von **Dynow** 30 Minuten nach Ankunft der Mallepost von **Przemyśl** nach **Sanok**.

Von **Dukla**	Dienstag, Donnerstag, Samstag	12 Uhr Mittags,
in **Dynow**	dtto.	8 Uhr Abends.

Influirt in **Dynow** zur Mallepost aus **Sanok** nach **Przemyśl**.

IV. Personenpost zwischen **Rzeszow** und **Sanok**.

Von **Rzeszow**	Sonntag, Dienstag, Donnerstag, Samstag	3 Uhr 30 Min. Früh,
in **Dynow**	dtto.	8 Uhr 35 Min. Früh,
in **Sanok**	dtto.	1 Uhr 30 Minuten Nachmittags.

Geht ab von **Rzeszow** nach Ankunft des Abendzuges Nr. 1 aus **Krakau**.

Von **Sanok**	Sonntag, Montag, Mittwoch, Freitag	11 Uhr Vormittags,
in **Dynow**	dtto.	3 Uhr 25 Minuten Nachmittag,
in **Rzeszow**	dtto.	8 Uhr 35 Minuten Abends.

Influirt in **Rzeszow** zum Abendzug Nr. 2 aus **Lemberg**.

V. Cariolpost zwischen **Rzeszow** und **Sanok**.

Von **Rzeszow**	Montag, Mittwoch, Freitag	3 Uhr 30 Min. Früh,
in **Dynow**	dtto.	8 Uhr 40 Min. Früh,
in **Sanok**	dtto.	1 Uhr 40 Minuten Nachmittags.

Geht ab von **Rzeszow** nach Ankunft des Abendzuges Nr. 1 aus **Krakau**, Retourritt von **Rzeszow** nach **Błazowa**.

Von **Sanok**	Dienstag, Donnerstag, Samstag	11 Uhr Vormittags,
in **Dynow**	dtto.	3 Uhr 45 Minuten Nachmittags,
in **Rzeszow**	dtto.	9 Uhr 15 Minuten Abends.

Influirt in **Rzeszow** zum Abendzuge Nr. 2 aus **Lemberg**, Retourritt von **Dynow** nach **Błazowa**.

VI. Personenpost zwischen **Neu-Sandec** und **Miejsce**.

Von **Neu-Sandec**	Sonntag, Dienstag, Donnerstag, Samstag	12 Uhr Mittags,
in **Jasło**	dtto.	8 Uhr 10 Minuten Abends,
in **Miejsce**	Montag, Mittwoch, Freitag, Samstag	1 Uhr 20 Min. Früh.

Influirt in **Jasło** zu den Malleposten nach **Tarnow** und **Kaschau**.

Influirt in **Miejsce** zur Mallepost aus **Dukla** nach **Chyrow**.

Von **Miejsce**	Sonntag, Dienstag, Donnerstag, Samstag	9 Uhr Abends,
in **Jasło**	dtto.	12 Uhr 25 Minuten Nachts,
in **Neu-Sandec**	Montag, Mittwoch, Freitag, Sonntag	11 Uhr 5 Minuten Vormittags.

Geht ab von **Miejsce** nach Ankunft der Mallepost aus **Chyrow**.

Geht weiter von **Jasło** 45 Minuten nach Ankunft der Mallepost aus **Kaschau**.

VII. Reitpost zwischen **Neu-Sandec** und **Jasło**.

Von **Neu-Sandec**	Montag, Mittwoch, Freitag	12 Uhr Mittags,
in **Jasło**	dtto.	8 Uhr 10 Minuten Abends.

Influirt in **Jasło** zu den Malleposten nach **Tarnow** und **Kaschau**.

Von **Jasło**	Dienstag, Donnerstag, Samstag	2 Uhr 35 Min. Früh,
in **Neu-Sandec**	dtto.	10 Uhr 45 Minuten Vormittags.

Geht ab von **Jasło** 15 Minuten nach Abfertigung der Mallepost aus **Kaschau**.

VIII. Botenfahrpost zwischen **Miejsce** und **Krosno**.

Von **Miejsce**	täglich	5 Uhr Früh, 11 Uhr Vormittags,
in **Krosno**	täglich	6 Uhr Früh, 12 Uhr Mittags.

Die erste Botenpost geht ab nach Ankunft der Post aus **Dukla** nach **Chyrow**.

Die zweite Botenpost geht ab nach Ankunft der Post aus **Przemyśl**.

Von **Krosno**	täglich	12 Uhr Mittags, 6 Uhr Abends,
in **Miejsce**	täglich	1 Uhr Nachmittags, 7 Uhr Abends.

IX. Personenpost zwischen **Lemberg** und **Sambor**.

Von **Lemberg** täglich 7 Uhr 30 Min. Abends,
in **Sambor** täglich 3 Uhr 55 Min. Früh.
Von **Sambor** täglich 9 Uhr Abends,
in **Lemberg** täglich 5 Uhr 25 Min. Früh.

Was mit der Bemerkung zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird, daß die Passagiersaufnahme bei den erwähnten Malle- und Personenfahrten, dann auch bei den Mallefahrten zwischen **Tarnow** und **Kaschau** auf die Plätze des Hauptwagens beschränkt wird, und ausnahmsweise nur bei der Mallepost zwischen **Przemyśl** und **Sanok** auf der Strecke zwischen **Przemyśl** und **Dynow**, wegen der im letzteren Orte influirenden Personenpost **Dynow—Dukla**, sieben Reisende aufgenommen und Stationsbeiwagen verwendet werden.

Von der k. k. galiz. Post-Direction.

Lemberg, am 8. August 1867.

(1714) **Kundmachung.** (3)

Nr. 8538. Am 1. September 1867 tritt in dem Orte **Maniow** ein k. k. Postamt für den Briefpostdienst, die postämtliche Behandlung von Geld und sonstigen Werthsendungen bis zum Einzelngewichte von 20 Pfd. und für den Staffettendienst ins Leben und wird seine Verbindung mittelst 4mal wöchentlichen Botenfahrten zwischen **Maniow** und **Neumarkt**, **Maniow** und **Krościenko** und **Maniow Altendorf** erhalten, welche in nachstehender Ordnung cursiren werden.

I. Botenfahrt **Maniow - Neumarkt**.

Vom **Maniow** Songtag, Montag, Mittwoch, Freitag um 4 Uhr Früh.	In **Neumarkt** an denselben Tagen um 5 Uhr 45 Minuten Früh. (Anschluß an die Botenfahrt **Neumarkt - Jordanow.**)
Von **Neumarkt** Sonntag, Montag, Mittwoch, Freitag um 6 Uhr Früh	In **Maniow** an denselben Tagen um 7 Uhr 45 M. Früh.

II. Botenfahrt **Krościenko - Maniow**.

Von **Krościenko** Sonntag, Dienstag, Donnerstag, Samstag um 4 Uhr Nachm. (Geht ab nach Eintreffen der Post aus **Neu - Sandec.**)	In **Maniow** an denselben Tagen um 5 Uhr 45 M. Nachm.
Von **Maniow** Sonntag, Mountag, Mittwoch, Freitag um 8 Uhr Früh. (Im Anschluß an die Botenfahrt **Neumarkt - Maniow.**)	In **Krościenko** an denselben Tagen um 9 Uhr 45 Min. Vorm. (Influirt zu den Cariolposten nach **Neusandec** und zu den Botenfahrten nach **Szczawnica.**)

III. Botenfahrt **Altendorf - Maniow**.

Von **Altendorf** Sonntag, Dienstag, Donnerstag, Samstag um 4 Uhr 30 Min. Nachm.	In **Maniow** an denselben Tagen um 6 Uhr Abends.
Von **Maniow** Sonntag, Dienstag, Donnerstag, Samstag um 4 Uhr 30 Min. Nachm. (Geht ab nach Ankunft der Post aus **Neumarkt.**)	In **Altendorf** an denselben Tagen um 9 Uhr 45 M. Vorm. (Influirt am Montag, Mittwoch, Freitag, zu den Botenfahrten **Altendorf-Bela.**)

Die Entfernung zwischen **Maniow** und **Neumarkt** beträgt 2³/₈, jene zwischen **Maniow** und **Krościenko** 1⁶/₈ und zwischen **Maniow** und **Altendorf** 1³/₈ Meilen.

Die erste Botenfahrt von **Krościenko** und **Altendorf** nach **Maniow** hat am 1. September die erste Fahrt von **Maniow** nach **Neumarkt** hat am 2. September zu cursiren.

Vom 1. September l. J. werden sich auch die Aemter **Neumarkt** und **Altendorf** mit dem Staffettendienste befassen.

Der Bestellungsbezirk des Postamtes **Maniow** hat aus nachbenannten Orten zu bestehen.

Czorsztyn, Debno, Huba, Kluszkowce, Mizorna, Szomowce wyżnie und **Szlombarg**.

Von der k. k. galiz. Postdirection.

Lemberg, am 7. August 1867.

(1726) **Edikt.** (3)

Nr. **10183**. Vom **Tarnopoler** k. k. Kreisgerichte wird dem **Heinrich** und der **Izabella Domaradzkie** mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wider dieselben **Jacob S. Weissglas sub praes. 10.** August **1867** Zahl **10183** ein Gesuch um Erlassung der Zahlungsauflage über die Wechselsumme von **450** fl. öst. Währ. s. N. G. überreicht, worüber unterm **14.** August l. J. z. Zahl **10183** eine Zahlungsauflage erlassen wurde.

Da das Leben und der Aufenthaltsort der Belangten **Heinrich** und **Izabella Domaradzkie** unbekannt ist, so hat das k. k. Kreisgericht zu Vertretung und auf deren Gefahr und Kosten den hiesigen Landes-Advocaten Herrn **Dr. Delinowski** mit Substituirung des Herrn Landes-Advocaten **Dr. Schmidt** als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der vorgeschriebenen Wechselordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict werden demnach die Belangten erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen oder auch einen anderen Sachwalter zu wählen und diesem Kreisgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmäßigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sie sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden.

Tarnopol, am 14. August 1867.

(1733) **Edift.** (2)

Nro. 4571. Vom Złoczower k. k. Kreisgerichte wird über Ersuchschreiben des Lemberger k. k. Landesgerichtes vom 5. April 1867 Z. 18747 im Zwecke der Einbringung der aus der größeren Summe pr. 2189 fl. 8 kr. C. M. herrührenden, gegen HH. Johann und Josepha Torosiewicze mit dem Urtheile des Lemberger k. k. Landesgerichtes vom 9. August 1858 Z. 22706 ersiegten Forderung pr. 1734 fl. 32 kr. öst. W. der galizischen Sparcasse sammt 5% Zinsen vom 15. October 1865 bis zum Zahlungstage, ferners der Executionskosten pr. 20 fl. 95 kr. öst. W. — die executive Feilbietung der in dem Złoczower Kreise gelegenen, dem Hrn. Joseph Ostrowski gehörigen Güter Kropiwna oder Pokropiwna hiemit ausgeschrieben, zu diesem Behufe die Termine auf den 24. September 1867 und 31. October 1867, jedesmal um 10 Uhr Vormittags bei diesem k. k. Kreisgerichte bestimmt.

Zum Ausrufspreise wird der bei Ertheilung des Darleihens angenommene Werth in der Summe pr. 13.704 fl. C. M., das ist 14.389 fl. 20 kr. öst. W. bestimmt.

Diese Güter werden im Pausch und Bogen mit Ausschluß des Rechtes zum Bezuge der Entschädigung für aufgehobene Unterthansleistungen und ohne jeder Gewährleistung verkauft.

Jeder Kauflustige ist verpflichtet, vor Beginne der Veräußerung den zehnten Theil des Ausrufspreises, das ist den Betrag pr. 1440 fl. öst. W. entweder im Baaren, oder in galizischen Sparcassebücheln, oder in Pfandbriefen der galizischen Credits-anstalt oder in galiz. Grundentlastungs-Obligationen nach dem letzten Curse, zu Händen der Licitations-Commission als Angeld zu erlegen. — Das im Baaren erlegte Angeld wird dem Ersteher in den Kaufschilling eingerechnet, den übrigen Mitbietenden aber nach beendigter Feilbietung zurückgestellt werden.

Sollten diese Güter bei den zwei ersten Terminen nicht über oder wenigstens um den Ausrufspreis veräußert werden können, so wird behufs Feststellung der erleichternden Bedingungen die Tagfahrt hiergerichts auf den 4. November 1867 um 10 Uhr Vormittags bestimmt, mit dem Beisatze, daß die nicht erscheinenden Gläubiger der Mehrheit der Stimmen der Erschienenen für beitretend werden angesehen werden.

Die übrigen Feilbietungsbedingungen können in der hiergerichtlichen Registratur und am Tage der Feilbietung bei der Gerichts-Commission eingesehen werden.

Von dieser ausgeschriebenen Feilbietung werden die Parteien, ferners die dem Aufenthalte nach bekannten Hypothekargläubiger zu eigenen Händen, dagegen alle jene Hypothekargläubiger, welche erst nach dem 22. März 1867 in die Landtafel gelangten, oder denen der gegenwärtige Feilbietungsbeschluß entweder gar nicht oder nicht zeitgerecht vor dem Termine zugestellt werden könnte, durch Edicte und durch den in Person des Hrn. Advocaten Dr. Lewicki mit Substituirung des Hrn. Advocaten Dr. Wesołowski bestellten Curator verständigt.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Złoczow, am 31. Juli 1867.

Edykt.

Nro. 4571. Ze strony c. k. sądu obwodowego w Złoczowie odnośnie do odezwy c. k. sądu krajowego Lwowskiego z dnia 5. kwietnia 1867 l. 18747 celem zaspokojenia sumy 1734 zł. 32 c. w. a. jako reszty przyznanej wyrokiem c. k. sądu krajowego Lwowskiego z dnia 9. sierpnia 1858 l. 22706 galicyjskiej kasie oszczędności przeciw pp. Janowi i Józefie Torosiewiczom sumy 2189 złr. 8 kr. m. k., z prowizyą 5% od dnia 15. października 1865 aż do dnia zapłaty kapitału liczyć się mającą, tudzież kosztami egzekucyi 20 zł. 95 c. w. a. rozpisuje się przymusowa sprzedaż dóbr Kropiwna czyli Pokropiwna, w obwodzie Złoczowskim położonych, uprzednio do rzeczonych dłużników a obecnie do pana Józefa Ostrowskiego należących, i w tym celu termina na dzień 24. września 1867 i 31. października 1867, każdą razą o 10tej godzinie przed południem w tutejszym c. k. sądzie obwodowym postanawia się.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 13.704 złr. m. k. czyli 14.389 zł. 20 c. w. a.

Dobra te sprzedane będą ryczałtowo, z wyłączeniem prawa do wynadgrodzenia za zniesione powinności poddańcze i bez wszelkiej ewikcyi.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi dziesiątą część ceny wywołania, mianowicie sumę 1440 zł. w. a. bądź w gotowiźnie, lub w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego, albo też w gal. obligacyach indemnizacyjnych wedle ostatniego tychże kursu, do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć. — Wadyum w gotowiźnie złożone nabywcy w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytującym po ukończeniu licytacyi zwróconem będzie.

Gdyby te dobra w powyższych dwóch terminach nad lub za cenę wywołania nie mogły być sprzedane, natenczas w celu ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin sądowy na dzień 4. listopada 1867 o godzinie 10tej przed południem, z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hypoteczni, jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Inne warunki licytacyjne mogą być w tutejszosądowej registraturze, a w terminach licytacyjnych przy komisyi sądowej przejrzane.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się obydwie strony, tudzież wierzycieli z miejsca pobytu wiadomych, zaś tych wierzycieli którzy po dniu 22. marca 1867 do tabuli krajowej weszli, lub którymby niniejsza uchwała z jakiegobądź powodu albo wcale nie lub wcześnie przed terminem doręczoną być nie mogła, przez edykta i zarazem w osobie p. adwokata Dra. Lewickiego z zastępstwem p. adwokata Dra. Wesołowskiego ustanowionego kuratora.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 31. lipca 1867.

(1720) **Kundmachung.** (2)

Nr. 41410. Zur Sicherstellung des Conservations-Deckstoffmateriales für nachbenannte Staatsstrassenstrecken im gegenwärtigen Bohorodczaner Bezirke für das Jahr 1868 und bei Erzielung günstigerer Anbothe eventuell auch für eine dreijährige Periode, d. i. für die Jahre 1868, 1869 und 1870 wird hiemit die Offertverhandlung ausgeschrieben.

Das diesfällige Erforderniß besteht:

	fl.	kr.
a) Auf der Karpathen-Hauptstrasse für die 74., 75. 76. und 1tes, 2tes 3tes Viertel der 77. daher für $3^3/_4$ Meilen, in 760 Deckstoffsprismen à 54 Cub. Schuh mit dem Fiscalpreise von	1563	50
b) Auf der Rożniatower Verbindungsstrasse für die 5. 6. ganzes $^1/_4$ und 323 Klaft. des $^2/_4$ der 7. Meile, daher für 2 Meilen 323 Klaft. in 480 Deckstoffsprismen à 54 Cub. Schuh mit dem Fiscalpreise von	919	$97^1/_2$
zusammen in 1240 Deckstoffprismen im Fiscalpreise von	2483	$47^1/_2$

österr. Währ.

Die Anbote können entweder auf die ganze der Sicherstellung unterzogene Lieferung, oder auf das angegebene Erforderniß für eine der beiden genannten Strassenstrecken, oder aber auch blos für einzelne Meilenviertel, insoferne solche zu demselben Materialerzeugungsplatze gehören, gestellt werden, es muß aber in der Offerte die Strecke und der Materialbedarf, auf welche dieselbe lautet, genau bezeichnet, ferner bei Concretalanboten auch ausdrücklich erklärt werden, daß sich der Unternehmer die Ausscheidung einzelner Meilenviertel zu Gunsten der gleichfalls anbietenden Gemeinden gefallen lassen wird.

Die sonstigen allgemeinen und besonderen, namentlich die mit hierortiger Verordnung vom 13ten Juni 1856 Zahl 23821 kundgemachten Offertbedingnisse können bei dem k. k. Bezirksamte in Bohorodczany eingesehen werden.

Unternehmungslustige werden aufgefordert, ihre vorschriftsmäßig ausgefertigten mit dem 10%tigen des auf die zu übernehmende Lieferung entfallenden Betrages von dem Fiscalpreise ausmachenden Vadium belegten Offerten längstens bis zum 4ten September 1867 beim genannten k. k. Bezirksamte zu überreichen.

Nachträgliche Anbote und nicht gehörig ausgefertigte oder nicht mit dem bedungenen Vadium belegte Offerten werden nicht berücksichtigt.

Von der k. k. Statthalterei.

Lemberg, am 16. August 1867.

Obwieszczenie.

Nr. 41410. Dla zabezpieczenia materyału kamiennego, potrzebnego do utrzymania niżej wymienionych przestrzeni gościńców rządowych w teraźniejszym powiecie bohorodczańskim na rok 1868, a w razie uzyskania korzystnych oświadczeń także na trzyletni przeciąg czasu, to jest na lata 1868, 1869 i 1870, rozpisuje się niniejszem licytacyę za pomocą ofert.

Potrzebny jest na ten cel następujący materyał:

	zł.	kr.
a) Na głównym gościńcu karpackim na przestrzeni 74. 75. i 76. mili, tudzież 1szej, 2giej i 3ciej ćwierci mili 77., zatem na przestrzeni $3^3/_4$ mil 760 pryzm kamienia po 54 stóp kub. w cenie fiskalnej	1563	50
b) na rożniatowskim gościńcu łącznym na przestrzeni 5. i 6. mili, tudzież całej 1. ćwierci i 323 sążni 2 ćwierci 7. mili, zatem na przestrzeni 2 mili i 323 sążni, 480 pryzm kamienia po 54 kub. stóp w cenie fiskalnej	919	$97^1/_2$
razem 1240 pryzm kamienia w cenie fiskalnej	2483	$47^1/_2$

wal. austr.

Oświadczenia mogą być robione albo na całą do zabezpieczenia przypadającą dostawę albo na wymienioną potrzebę dla jednej z obydwóch wyżwspomnionych przestrzeni gościńców, albo też tylko na pojedyńcze ćwierci mil, o ile należą one do jednego i tego samego kamieniołomu, ale w ofercie musi być podaną dokładnie przestrzeń i potrzeba materyału, na które ona opiewa, a przy ofertach całkowitych należy nadto oświadczyć wyraźnie, że przedsiębiorca zgodzi się na wydzielenie pojedyńczych ćwierci mil na korzyść gmin, podających również oferty.

Inne ogólne i osobne, mianowicie tutejszem rozporządzeniem z 13. czerwca 1856 l. 23821 obwieszczone warunki ofertowe można przejrzeć w c. k. urzędzie powiatowym w Bohorodczanach.

Chcących objąć to przedsiębiorstwo wzywa się niniejszem, ażeby swoje oferty, ułożone podług przepisu i opatrzone w wadyum, wynoszące 10proc. ceny fiskalnej, przypadającej na obejmowaną dostawę, wnieśli najdalej po dzień 4. września b. r. do rzeczonego c. k. urzędu powiatowego.

Późniejsze oświadczenia, tudzież oferty nieułożone podług przepisu lub nieopatrzone w należyte wadyum nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 16. sierpnia 1867.

(1723) **Edykt.** (2)

Nr. 10422. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu odnośnie do uchwał z dnia 19. czerwca 1867 do liczby 5208, 5209 i 5210 ogłasza, że do rozpisanych na zaspokojenie galicyjskiego Towarzystwa kredytowego przeciw pp. Janowi i Felicyi Bal jako i p. Eulalii Zatorskiej o sumę 4520 zł. 14 kr., 2617 zł. $35^1/_2$ kr. i 2342 zł. 34 kr. w. a. z p. n. licytacyi dóbr Zachoczewie, Nowosiółki i Matyaszowa Wola z przyległościami obwodu Sanockiego pierwszy termin nie na 26. sierpnia, lecz na 30. września 1867 drugi zaś na 4. listopada 1867 — godzinę 10tą ranną pod poprzednio ogłoszonemi temi samemi warunkami, termin do warunków ułatwiających zaś na 4go listopada 1867 o 4tej godzinie po południu postanawia.

Przemyśl, dnia 22. sierpnia 1867.

(1717) **Obwieszczenie.** (2)

Nr. 9047. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu niniejszem uwiadamia, że pan Wiktoryn Bocheński wytoczył pod dniem 21. lutego 1867 l. 2273 pozew przeciw Mikołajowi Makowieckiemu i innym o wykreślenie sumy 900 duk. z części dóbr Piłatkowce.

Gdy w imieniu nieobecnych pozwanych, jako to: Mikołaja Makowieckiego, Katarzyny z Jastrzębskich Rudlickiej, Maryanny z Kulikowskich Lityńskiej, Józefa Franciszka dw. im. Jastrzębskiego, Tomasza Jastrzębskiego, Walentego Ciecholewskiego, Mikołaja Ciecholewskiego, Wiktoryi z Jastrzębskich Górskiej, Jakóba Jastrzębskiego, Justyny z Jastrzębskich Strumińskiej i Józefy Jastrzębskiej, a w razie ich śmierci w imieniu ich z nazwiska, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, jako też w imieniu niewiadomych reszty spadkobierców Julianny Jastrzębskiej i Kajetana Jastrzębskiego i w imieniu spadkobierców Eleonory Jastrzębskiej 2go małżeństwa Pitro, — ustanowiony kurator p. adwokat Żywicki na terminie 30. kwietnia r. b. dał zezwolenie na żądaną przez powoda ekstabulacyę, więc o tym stanie sprawy uwiadamia się nieobecnych pozwanych niniejszym edyktem z tem zawezwaniem, ażeby ci pozwani na terminie dnia 3. września 1867 o godzinie 10. rano swe zarzuty wnieśli, jeżeliby z deklaracyą kuratora niezgadzali się, w przeciwnym bowiem razie za zgadzających się z daną przez kuratora keklaracyą uważani będą.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Tarnopol, dnia 29. lipca 1867.

(1718) **Edykt.** (2)

Nr. 973. Przez c. k. sąd powiatowy w Frysztaku czyni się wiadomo, iż w Niewodny w dniu 27. listopada 1846 zmarł Maksymilian Lubieniecki, a dnia 1. sierpnia 1852 zmarła jego żona Józefa Lubieniecka z pozostawieniem hypotekowanej na dobrach Niewodna, Janowszczyzna i Grabiny ut dom. 306. p. 7. n. 45. kwoty 522 zł. 42 kr. w. a.

C. k. sąd nieznając pobytu Honoraty Lubienieckiej córki powyższych małżonków, wzywa takową, aby w przeciągu roku jednego, od dnia dzisiejszego licząc się zgłosiła i tu oświadczenie do spadku wniesła, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby pertraktowany z dziedzicami, którzy się zgłosili i z kuratorem Józefem Irzykiem dla niej ustanowionym.

Z c. k. sądu powiatowego.

Frysztak, dnia 6. lipca 1867.

(1728) **Edykt.** (1)

Nr. 7316. Ze strony c. k. sądu obwodowego w Złoczowie czyni się niniejszym spadkobiercom ś. p. Jana Stanawskiego mianowicie: pp. Adalbertowi, Rozalii i Juliannie Jachniewiczom z miejsca pobytu nie znanym wiadomo, że przeciw tymże, lub w razie ich śmierci przeciw tychże z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom p. Franciszka z Kunaszowskich Morawska pod dniem 29. lipca 1867 l. 7316 o extabulacyę ze stanu biernego dóbr Podlipce intabulowanego w pozycyi Dom. 79 pag. 257 n. 14 on. i Dom. 4 pag. 288 n. 18 on. na mocy wyroku c. k. sądu szlacheckiego Lwowskiego z dnia 21go grudnia 1821 l. 24458 prawa hipoteki dla sumy 900 złr. w. w. z procentami i kosztami prawnemi wraz z pozycyami odnośnemi z pozwem wystąpiła i w skutek tego równocześnie wydaną uchwałą tutejszosądową termin do rozprawy ustnej na dzień 24. września 1867 o godzinie 10ej przed południem wedle ust. sąd. ustanowionym tudzież dla pozwanych kurator w osobie p. adw. Dra. Lewickiego z zastępstwem p. adw. Dra. Schrenzla postanowionym został.

Wzywa się przeto pozwanych, ażeby się w oznaczonym terminie albo sami osobiście jawili, albo też sobie innego obrońcę obrali, i wszystkie ku obronię

środki odpowiednie przedsięwzięli, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania, sami sobie przypisać będą musieli.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 31. lipca 1867.

(1725) **Edykt.** (1)

Nr. 1709. C. k. sąd powiatowy w Uścieczku niniejszem wiadomo czyni, iż w celu zaspokojenia sumy 90 złr. 37½ c. i 5 złr. w. a. wraz z kosztami egzekucyi 2 złr. 44 c. w. a. na przymusową sprzedaż dłużnikowi Andrijowi Ciuprykowi jako własność należącej w Uścieczku pod Nr. cons. 237 położonej realności, składającej się z chałupy i ogrodu na rzecz wierzyciela Mojżesza Süssmana pod następującemi warunkami się zezwala:

1. Przedmiot przymusowej sprzedaży stanowi gospodarstwo w Uścieczku pod Nr. cons. 237 położone, składające się z chałupy i ogrodu.

2. Ta realność jest w akcie przymusowej grabieży i detaxacyi dokładnie opisana i chcący ją nabyć, te czyny przed sprzedażą w c. k. sądzie powiatowym w Uścieczku przejrzeć mogą.

3. Sprzedaż publiczna odbędzie się w c. k. sądzie w Uścieczku w trzech terminach, mianowicie 3. września, 24. września i 16. października 1867, każdą razą o 10. godzinie przed południem.

4. Cena szacunkowa w ilości 260 złr. w. a. zbadana jako cena realności sprzedać się mającej wywołaną będzie.

5. Każden tą realność nabyć chcący przed licytacyą 10 % ceny jej szacunkowej t. j. kwotę 26 złr. w. a. do rąk komisyi jako wadium albo w gotówce albo też w publicznych papierach, których wartość według kursu dziennego oznaczona będzie złożyć ma, które to wadium jako kaucya za wypełnienie warunków licytacyi służyć ma, i nabywcy w cenę kupna wliczoną będzie.

6. Złożone wadium ma też służyć jako bezpieczeństwo za wykonanie warunków licytacyi w ten sposób, że gdyby nabywca takowe nie wykonał, mianowicie gdyby cenę kupna i sprzedaży w terminie nie złożył, wadium na rzecz wierzycieli przepada, realność w jednym terminie, na koszta i niebezpieczeństwo nabywcy dawnego niżej ceny szacunkowej i za każdą cenę sprzedaną będzie, nabywca zaś dawny za wszelki ubytek w cenie kupna i sprzedaży odpowiadać ma, a gdyby większą cenę uzyskano, nadwyżki żądać nie może.

7. Nabywca zaraz po zatwierdzeniu aktu licytacyi połowę ofiarowanej ceny kupna i sprzedaży po odtrąceniu wadium do rąk c. k. sądu powiatowego w Uścieczku, drugą zaś połowę w 3 miesiące później z procentami po 5 od sta od dnia, w którym pierwszą połowę złożył, doliczyć jest obowiązany.

8. Cena kupna i sprzedaży w gotówce złożona być ma.

9. Po zatwierdzeniu aktu licytacyjnego i zupełnym spłaceniu ceny kupna i sprzedaży dekret własności kupującemu wydany, i takowy w fizyczne posiadanie kupionej realności wprowadzony będzie.

10. Realność pod Nr. cons. 237 w Uścieczku położona, w pierwszych dwóch terminach w cenie szacunkowej, w trzecim zaś tylko w takiej cenie sprzedaną będzie, przez którą wszystkie na niej ciążące długi pokryte będą. Po bezskutecznym upływie trzeciego terminu wierzyciele na niej zabezpieczeni do ustanowienia lżejszych warunków licytacyi powołani będą, a po upływie tego terminu ta realność w nowym 4. terminie niżej ceny szacunkowej i za jakąkolwiek bądź cenę sprzedana zostanie.

11. Realność wspomnioną nabyć chcący w c. k. urzędzie podatkowym w Uścieczku wiadomość o ciężarach na niej ciężących powziąść mogą.

12. Stempel na protokół lisytacyi potrzebny i należytość od przeniesienia nabywca ponosić ma.

Z c. k. sądu powiatowego.

Uścieczko, dn. 27. lipca 1867.

(1719) **Obwieszczenie.** (2)

Nro. 1284. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie wzywa niniejszem wszystkich niewiadomych dotąd możliwych spadkobierców po zmarłym dnia 3. września 1862 r. w Baszni górnej z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia ś. p. Tomaszu Mathiaszek, który oprócz dotychczas już oświadczonych spadkobierców: Jana Mathiaszek, Franciszka Mathiaszek, Józefa i Elżbiety Horszt, Franciszka Myczkowskiego, Jana Myczkowskiego, Zofii Myczkowskiej, Teodora Myczkowskiego, Maryi Ryziewicz, Ignacego Dynus, Maryi Golińskiej, Salomei Radyńskiej, Antoniny Ungeheuer, Barbary Bilger, Stanisława Olszewskiego, Maryi i Marceli Czapp, Jana i Adama Olszewskiego, Maryi Myczkowskiej, Rozalii Wierzbickiej, Konstancyi Pawlikowskiej, małoletnich Tomasza, Michała i Mary Bazylaków i małoletnich Karoliny Franciszki 2ga im. i Maryanny Terleckich, do rzeczonego spadku pretensye rościć zamyślają, ażeby w przeciągu trzech miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej liczyć się mających, swoją deklaracyę do spadku z wykazaniem tytułu prawnego do dziedziczenia tem pewniej do tego c. k. sądu wnieśli, gdyż inaczej tylko pretensye tych którzy przed upływem tego terminu swe oświadczenia do spadku wniesą, uwzględnione będą.

O czem uwiadamia się wszystkich dotąd wiadomych spadkobierców i ustanowionego dla niewiadomych możliwych spadkobierców kuratora p. Eliasza Lityńskiego. Lubaczów, dnia 4. sierpnia 1867.

(1721) **Edict.** (2)

Nro. 46939. Von dem Lemberger k. k. Landes- als Handelsgerichte wird dem, dem Wohnorte nach unbekannten Schame Langenas hiemit bekannt gemacht, daß wider ihn Aron Sussmann, Geschäftsmann in Lemberg, unterm 17. August 1867 Z. 46939 ein Gesuch um Erlassung der Zahlungsauflage über die Wechselsumme von 250 fl. öst. W. s. N. G. überreichte, worüber gleichzeitig der Zahlungsauftrag erlassen wurde.

Da der Wohnort des belangten Schame Langenas unbekannt ist, so wird demselben auf seine Gefahr und Kosten der hierortige Advocat Hr. Dr. Blumenfeld mit Substituirung des Hrn. Advocaten Dr. Gregorowicz zum Curator bestellt, dem Ersteren der obige Zahlungsauftrag zugestellt und hievon Schame Langenas mit vorstehendem Edicte verständigt.

Vom k. k. Landes- als Handelsgerichte.

Lemberg, am 21. August 1867

(1737) **Ogłoszenie.** (1)

Nr. 4890. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu czyni wiadomo, że firma przedsiębiorstwa handlowego wyrobu i handlu spirytusem Stanisława Krasuskiego w Brzezny w skutek zaniechania tego przedsiębiorstwa z rejestrów handlowych firm pojedyńczych wymazaną została.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Nowy Sącz, dnia 19. sierpnia 1867.

Doniesienia prywatne.

Patti-Concerte

in Graf **Skarbek'schen Theater** in **Lemberg.**

Vorläufige Anzeige.

Herr Ullmann, Director der italienischen Oper in **New-York**, hat die Ehre anzuzeigen, daß die

Patti Concerte

am 20ten und 21ten September 1867

stattfinden werden.

Carlotta Patti,

Julius Lefort,

erster Sänger der großen Pariser-Concerte.

Rudolf Willmers,

k. k. Hof-Virtuos.

L. Auer,

Musikdirector und Violinsolist der ersten Londoner Concerte.

D. Popper,

Musikdirector

werden insgesammt an beiden Abenden auftreten.

Näheres in späteren Annoncen.

Koncerta panny Patti

w **teatrze** hr. **Skarbka** we **Lwowie.**

Przedwstępna zapowiedź.

Pan Ullmann, dyrektor włoskiej opery w **Nowym Yorku** ma zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że

na dniu **20. i 21. września 1867** odbędą się.

2 koncerta p. Patti.

Carlotta Patti,

Juliusz Lefort,

pierwszy spiewak wielkich paryskich koncertów.

Rudolf Willmers,

c. k. pianista nadworny.

L. Auer,

dyrektor muzyki i solo-skrzypek pierwszych londyńskich koncertów.

D. Popper, (1692—3)

dyrektor muzyki,

wystąpią wszyscy razem na obu wieczorach.

Bliższe szczegóły w późniejszych zawiadomieniach.

Local- und Firma-Veränderung.

Das in der ganzen Monarchie wegen der außerordentlichen Billigkeit, der soliden und reellen Bedienung von einem hohen Adel und geehrten Publicum anerkannte

Kleider-Magazin

des

Leopold Keller,

Wien,

Stadt, Rothenthurmstraße 3,

befindet sich jetzt:

unter der Firma

Keller & Alt

Stadt, Graben Nr. 3, 1ten Stock,

Ecke der Kärntnerstraße früher Stock-im-Eisen.

Bittend, das der früheren Firma geschenkte Vertrauen auch der neuen Firma geneigtest angedeihen zu lassen, werden wir alles mögliche anwenden, um nicht nur durch die **Solidität unserer Erzeugnisse**, sondern auch durch die so bedeutende Auswahl der **besten und modernsten Herrenkleider**, verbunden mit der aufmerksamsten und billigsten Bedienung, allen Anforderungen zu entsprechen. (1706—2)

Hochachtungsvoll

Keller et Alt,

Wien, Graben Nr. 3, Ecke der Kärntnerstraße.

K. k. privilegirte österreichische Pfandleih-Gesellschaft.

Kundmachung.

Von der Pfandleih-Anstalt der Filiale Krakau wird hiemit bekannt gegeben, daß gemäß §. 23 ihrer Geschäfts-Ordnung die bei ihr bis 31. Juli 1867 verfallenen Pfänder, und zwar:

PRÄZIOSEN,

d. i. silberne Leuchter, Löffel, Messer Gabel, Gold-, und Silber-Uhren, Ringe, Ketten, Korallen, Rauten 2c. 2c. 2c.,

ferner die bis 31. Juli 1867 verfallenen Pfänder

WAAREN,

d. i. Tuch- und Woll-Stoffe,

am 2. September l. J. Vorm. 9 Uhr

im Wege der öffentlichen Feilbiethung am **Ringplatze Nr 34 Gm. IV.** an den Meistbiethenden gegen sogleiche baare Bezahlung werden hintangegeben werden.

Der Vorstand:

Koritschoner m. p.

(1735—1)

„Bitte zu lesen."

Marillen- (Apricosen) Weichsel- und **Himbeern-Marmuladen** für die Herren Kaufleute zum Wiederverkauf den Zentner in Blechdosen netto 7 Pfund mit 50 fl.

Auch französischen Senf (schon allbeliebt) den Zentner mit 30 fl.

K. k. landes. priv. Canditen-, Chocoladen- und Senf-Fabriken von

Victor Schmidt in **Wien.** (1693—5)